

Warszawa, 24 lipca 2019 r.

**Wojewódzki Sąd Administracyjny  
w Gdańsku**

*za pośrednictwem*

**Partii Politycznej  
WIOSNA Roberta Biedronia**

*Strona skarżąca:*

Stowarzyszenie Sieć Obywatelska  
Watchdog Polska  
ul. Ursynowska 22/2  
02-605 Warszawa

*Podmiot zobowiązany:*

**Wiosna Roberta Biedronia**  
ul. Wejherowska 16  
81-046 Gdynia

## **SKARGA NA DECYZJĘ**

W imieniu Stowarzyszenia „Sieć Obywatelska Watchdog Polska” (dalej jako: „Stowarzyszenie”) na podstawie art. 3 § 2 pkt 1 i art. 50 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. 2017 poz. 1369 ze zm., dalej jako: „PPPISA”) wnosimy skargę na decyzję partii politycznej WIOSNA Roberta Biedronia (dalej jako: „Partia”) z 10 maja 2019 r., doręczoną 22 lipca 2019 r., w przedmiocie odmowy udostępnienia informacji publicznej.

**Wobec decyzji odmownej Partii zarzucamy naruszenie:**

- art. 11 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez ograniczenie konstytucyjnej zasady jawności finansowania partii politycznych;
- art. 11 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (zwaną dalej „u.d.i.p.”) poprzez nieuzasadnione ograniczenie jawności w sytuacji w jakiej ograniczenie nie ma zastosowania,
- art. 7 K.p.a., art. 77 § 1 K.p.a., art. 80 K.p.a. i art. 107 § 3 K.p.a. w związku z art. 16 ust. 1 i 2 u.d.i.p. i art. 5 ust. 2 u.d.i.p. – przez niezasadne i bezpodstawne uznanie, iż zaniechanie przez Partię prawidłowego ustalenia i uzasadnienia w zakresie ograniczenia jawności jako zasady konstytucyjnej, co stanowi naruszenie przepisów K.p.a i co do zasady nie pozwala na prawidłowe zakwestionowanie przedmiotowej decyzji.

**W związku z powyższym wnosimy o:**

- uchylenie decyzji Partii z 10 maja 2019 r.,
- zasądzenie na rzecz Stowarzyszenia zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

## UZASADNIENIE

### I.

11 marca 2019 r. Stowarzyszenie wysłało do Partii wnioski o udostępnienie informacji publicznej o następującej treści:

*Na podstawie art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 4 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej zwracamy się z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej, tj.:*

- 1. Wyciągów i historii rachunków bankowych partii od początku istnienia partii do dnia wykonania wniosku – zawierających informacje o wpływach na rachunki bankowe partii,*
- 2. Informacji o wszystkich wpłatach na rzecz partii od początku istnienia partii do dnia wykonania wniosku*
- 3. Nadto wnosimy o udostępnienie skanów następujących dokumentów:*

*F-RA 3/02/2019*

*F-RA 7/2/2019*

*F-RA 2/02/2019*

*F-RA 01/02/19*

*F-RA 9/2019*

*F-RA 39/02/2019*

*F-RA 09/02/2019*

*F-RA 02/02/19 PROFORMA*  
*F-RA 211/2019*  
*F-RA 01/02/2019*  
*F-RA 5/2019/P*  
*F-RA 05/02/2019 z 04.20.2019 WYRÓWNANIE*  
*F-RA 05/02/2019 z 04/02/2019 CZĘŚĆ*  
*Umowa najmu z dnia 7.05.2018 - czynsz za styczeń 2019*  
*F-RA 27 z 31.01.2019*  
*F-RA A1/2/2019 z 08.02.2019*  
*F-RA 3/2/2019 z 05.02.2019*  
*F-RA 4/01/2019*  
*F-RA 05/02/2019 z 4.02.2019 CZĘŚĆ*  
*F-RA 7/02/2019 z 05.02.2019*  
*F-RA 04/01/19 PROFORMA*  
*F-RA 155/2019 z 18.01.2019*  
*F-RA PROFMORMA 01/01/2019 z 30.01.2019*  
*F-RA PROFORMA 1/01/2019 z 29.01.2019*  
*F-RA 1/ZAI/01/2019 z 25.01.2019*  
*F-RA FV/1/01/2019 z 11.01.2019*

Decyzją z 10 maja 2019 r. Partia odmówiła udostępnienia wnioskowanych informacji publicznych. Jednakże decyzja ta została doręczona do Stowarzyszenia jako odwzorowany skan jej treści. 13 czerwca 2019 r. Stowarzyszenie wystosowało do Partii za pośrednictwem poczty elektronicznej wezwanie do doręczenia decyzji na adres ul. Ursynowska 22/2, 02-605 Warszawa. Wezwanie to pozostało bez odpowiedzi. Następnie 16 lipca 2019 r. ponownie Stowarzyszenie wezwało do doręczenia decyzji, co nastąpiło 22 lipca 2019 r.

Stowarzyszenie nie zgadza się z zaprezentowanym stanowiskiem Partii.

## II.

Jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu administracyjnym, to należy zaznaczyć, że nie jest rolą strony postępowania dowodzenia faktów, z których strona wywodzi skutki prawne. Ustawodawca nie nakłada na stronę postępowania o udostępnienie informacji publicznej obowiązku wykazania powodów udostępnienia takiej informacji. To na podmiocie zobowiązanym spoczywa ciężar dowodu w znaczeniu formalnym. Stwierdzić należy, iż regulatorem ciężaru dowodu w postępowaniu administracyjnym jest zasada prawdy obiektywnej oraz art. 77 § 1 K.p.a. Taki pogląd został zaprezentowany także przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie:

*Mimo że w prawie cywilnym obowiązuje reguła, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.), to podkreślić należy, iż reguła ta nie może być stosowana wprost w prawie administracyjnym. Z zasady prawdy obiektywnej (art. 7 k.p.a.) oraz z art. 77§ 1 k.p.a. wynika, że ciężar dowodu spoczywa na organie administracji. (Wyrok WSA w Warszawie z dnia 6 grudnia 2006 r., sygn. akt III SA/Wa 2385/06, CBOSA.).*

Podobnie uznał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 26 sierpnia 1998 r. wskazując, że:

*regulą obowiązującą w procedurze administracyjnej, różną od obowiązującej w sprawach cywilnych (art. 6 k.c.), jest to, że ciężar udowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie spoczywa na organie administracyjnym. Wiąże się to z istotą postępowania administracyjnego, na etapie którego organ nie jest stroną, lecz organem władczym. (Wyrok NSA z dnia 26 sierpnia 1998 r., sygn. akt I SA/Gd 1675/96, CBOSA.).*

Dlatego też w przypadku odmowy udostępnienia informacji publicznej podmiot zobowiązany powinien wyważyć ochronę prawa do prawa prywatności i tajemnicy przedsiębiorcy z prawem dostępu do informacji publicznej, w szczególności w kontekście art. 11 ust. 2 Konstytucji.

Warto pokreślić, że wydatki partii politycznych w polskim systemie prawnym są jawne zgodnie z art. 11 ust. 2 Konstytucji RP.

*Niezależnie zatem od źródła pochodzenia środków finansowych przeznaczonych na cele partii (publicznych czy prywatnych), sposób ich wydatkowania stanowi sprawę publiczną (wyr. NSA z 18.12.2014 r., I OSK 611/14, Legalis), zwłaszcza że – zdaniem TK – zasada jawności finansowania partii politycznych stanowi istotne narzędzie społecznej kontroli funkcjonowania partii politycznych (wyr. z 14.12.2004 r., K 25/03, OTK-A 2004, Nr 11, poz. 116)(...). Słuszne i pożądane jest także, aby obywatele mieli dostęp do informacji dotyczących finansów partii politycznych, gdyż zasoby pieniężne poszczególnych ugrupowań składają się w znacznej mierze ze środków publicznych kreowanych m.in. z wpływów podatkowych. Obywatele, którzy co najmniej w sposób pośredni umożliwiają prawidłowe funkcjonowanie poszczególnych ugrupowań, powinni tym samym mieć prawo do weryfikacji źródeł i sposobów gromadzenia oraz wydatkowania pieniędzy (wyr. WSA w Warszawie z 21.11.2013 r., II SAB/WA 416/13, Legalis). (Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, red. prof. dr hab. Marek Safjan, dr hab. Leszek Bosek, wyd. 1, Warszawa 2016).*

Wskazać ponadto należy, iż dokonane ograniczenie jawności Partii wyłamuje się z konkluzji wynikających z bogatego orzecznictwa sądów administracyjnych, które zajmowały się kwestiami jawności partii politycznych.

Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 18 grudnia 2014 r., I OSK 611/14 odniósł się do kwestii poddania jawności całej sfery publicznego działania partii politycznych:

*W przypadku podmiotów, o których mowa w art. 4 ust. 2 u.d.i.p., w tym partii politycznych, ustawodawca nie przewidział wprost żadnego ograniczenia. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego wobec takiego brzmienia regulacji należy*

więc przyjąć, że obowiązki wynikające z ustawy aktualizują się w odniesieniu do każdej posiadanej przez partię informacji o znaczeniu publicznym.

W innym wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 czerwca 2013 r., sygn. akt I OSK 513/13 zostało wskazane m.in.:

*Nie budzi wątpliwości, że partia [...] spełnia funkcje publiczne. Z tego względu, żądana przez skarżące kasacyjnie stowarzyszenie, informacja spełnia warunki informacji publicznej, dotyczy bowiem działania partii politycznej wykonującej funkcje publiczne. Zgodnie z art. 23a ustawy z 27 czerwca 1997 r. – o partiach politycznych (Dz. U z 2011 r. Nr 155 poz. 924) - źródła finansowania partii politycznych są jawne. Majątek partii politycznej powstaje między innymi ze składek członkowskich co wynika z art. 24 ust. 1 tej ustawy. Statut partii politycznej [...] w art. 19 pkt 14 stanowi, że ustalanie wysokości składki członkowskiej oraz innych świadczeń członkowskich oraz tryb ich zbierania należy do kompetencji Komitetu Politycznego. Komitet Polityczny jest organem kolegialnym i jego decyzje, zgodnie z art. 11 pkt 4 statutu partii zapadają w formie uchwał. Komitet Polityczny jako statutowy organ partii jest jednocześnie podmiotem publicznym, który w ramach przyznanych statutem kompetencji podejmuje uchwały zawierające informacje, które podlegają ustawie o dostępie do informacji publicznej. Uchwała Komitetu Politycznego na podstawie której ustala się wysokość składki jest informacją publiczną i jako taka podlega ujawnieniu w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej.*

Równie istotne są wyroki dotyczące wydatków partii politycznych. W szeregu spraw sądy orzekły, iż partie muszą zrealizować wnioski dotyczące faktur, jakie zostały opłacone przez daną partię. Wyrok NSA z 18 grudnia 2014 r., sygn. akt I OSK 687/14; wyrok NSA z 2 października 2014 r., sygn. akt I OSK 564/14; wyrok WSA w Warszawie z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt II SAB/Wa 757/13; wyrok WSA w Warszawie z dnia 28 stycznia 2014 r., sygn. II SAB/Wa 420/13; wyrok WSA w Warszawie z dnia 11 lutego 2015 r., sygn. II SAB/Wa 901/14.

Naczelny Sąd Administracyjny wypowiedział się również w kwestii jawności umów podpisanych przez partię polityczną. W wyroku z 23 października 2018 r., sygn. akt I OSK 2497/16 zawarte zostało następujące stanowisko:

*Podnieść należy, że Naczelny Sąd Administracyjny niejednokrotnie w swym orzecznictwie wykazywał już, że wydatki partii politycznej są sprawą publiczną, a informacja na ten temat podlega - co do zasady - udostępnieniu na zasadach i w trybie określonych w u.d.i.p (...). Fakt bowiem, że majątek partii politycznych może pochodzić z różnych źródeł - zarówno publicznych, jak i prywatnych - nie oznacza, że sposób dysponowania tym majątkiem nie stanowi sprawy publicznej.*

W innym natomiast wyroku Naczelny Sąd Administracyjny odniósł się do kwestii jawności informacji związanych z funduszem Eksperckim. W wyroku z 25 września 2018 r., sygn. akt I OSK 682/18 sąd uznał:

Jak podkreśla się w orzecznictwie NSA, ograniczenie dostępu do informacji publicznej w trybie wnioskowym realizowanym na podstawie u.d.i.p., zgodnie z art. 61 ust. 3 Konstytucji RP i art.1 ust. 2 u.d.i.p., wymagałoby wyraźnej, nie budzącej wątpliwości regulacji ustawy, a regulacji takiej nie zawierają przepisy ustawy o partiach politycznych. Obowiązek przygotowania, a następnie przedstawienia Państwowej Komisji Wyborczej informacji, o którym mowa w art. 34 ust. 1 i 2 ustawy o partiach politycznych, wiążący się z obowiązkiem Komisji ogłoszenia tej informacji w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" (art. 34 ust. 5 ustawy) nie wyłącza trybu wnioskowego dostępu do informacji publicznej, jedynie przewiduje dodatkowy sposób urzędowego upubliczniania części informacji na temat wydatków z subwencji, ponoszonych przez partie polityczne (zob. wyrok NSA z dnia 18 grudnia 2014 r., I OSK 687/14).

W orzecznictwie podkreśla się, że dodatkowy sposób publicznego udostępniania informacji (obowiązek sporządzania informacji o wydatkach z subwencji z art. 34 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach publicznych, Dz.U. 2017 poz. 876) nie wyłącza realizacji wniosków o udostępnienie informacji publicznej. Przeciwnie, wzmacnia to zasadę jawności w odniesieniu do źródeł finansowania partii politycznych. Co więcej, jak stwierdził Sąd, majątek partii politycznej może pochodzić z różnych źródeł (publicznych i prywatnych), ale wciąż sposób dysponowania tym majątkiem stanowi informację publiczną:

*Pamiętać bowiem trzeba, że zgodnie z art. 24 ust. 2 ustawy o partiach politycznych majątek partii politycznej może być przeznaczony tylko na cele statutowe lub charytatywne. Podstawowym celem każdej partii politycznej jest natomiast udział w życiu publicznym poprzez wywieranie metodami demokratycznymi wpływu na kształtowanie polityki państwa lub sprawowanie władzy publicznej (vide: art. 11 ust. 1 Konstytucji RP i art. 1 ust. 1 ustawy o partiach politycznych). Niezależnie zatem od źródła pochodzenia środków finansowych przeznaczonych na cele partii (publicznych czy prywatnych), sposób ich wydatkowania stanowi sprawę publiczną. (zob. wyroki WSA w Warszawie z dnia 12 grudnia 2017 r. o sygn. akt II SAB/Wa 394/17 oraz o sygn. akt II SAB/Wa 395/17, orzeczenia nieprawomocne).*

### III.

Partia wskazuje w uzasadnieniu decyzji, iż odmowa nastąpiła również ze względu na tzw. RODO. Wskazać należy, iż ustawa o dostępie do informacji publicznej posługuje się w art. 5 ust. 2 pojęciem „prywatności”, której ochrona wynika z art. 47 Konstytucji RP. Natomiast ochrona danych osobowych, w tym obowiązki wynikające z RODO dotyczą kwestii wynikających z art. 51 Konstytucji RP.

Przepisy RODO nie ingerują w przepisy UDIP i nie wprowadzają przesłanek ograniczających dostęp do informacji publicznej w porządku prawnym państwa członkowskiego. Takich ograniczeń nie zawiera również obowiązująca UODO.

W pkt. 4 preambuły RODO słusznie wyjaśniono, że przetwarzanie danych osobowych należy zorganizować w taki sposób, aby służyło ludzkości. Prawo do ochrony danych osobowych nie pozostaje zaś prawem bezwzględny i należy postrzegać je w kontekście jego funkcji społecznej, a także wyważyć względem innych praw podstawowych, w tym m.in. wolności wypowiedzi i informacji (wyrażonej w art. 11 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, 2012/C 326/02). W art. 86 RODO określono relację między przetwarzaniem danych osobowych a publicznym dostępem do dokumentów urzędowych. Zgodnie z ww. przepisem, jeżeli posiadany przez organ dokument urzędowy zawiera dane osobowe, to mogą one zostać przez ten organ ujawnione zgodnie z prawem Unii lub prawem państwa członkowskiego (dla pogodzenia publicznego dostępu do dokumentów urzędowych z prawem do ochrony danych osobowych).

W doktrynie wskazuje się, że za sprawą art. 86 RODO prawodawca unijny potwierdził wprost (czego nie uczyniono w dyrektywie 95/46/WE) możliwość udostępniania danych osobowych zawartych w dokumentach urzędowych, wyznaczając tym samym relację między prawem do ochrony danych osobowych a prawem dostępu do informacji publicznej. Autor komentarza słusznie zaznacza, że ujęcie przepisu świadczy o wzrastającym znaczeniu prawa dostępu do dokumentów publicznych, które przybrało w ustawodawstwie polskim postać prawa dostępu do informacji publicznej. Odnosząc się do możliwości wystąpienia konfliktu, gdy w dokumencie urzędowym zawarte są dane osobowe autor jasno wskazuje, że należy sięgnąć do norm kolizyjnych wyrażonych w przepisach prawa krajowego – w tym przypadku do art. 61 Konstytucji RP, a także przepisów UDIP. To w art. 61 ust. 3 wyznaczono możliwy obszar ograniczenia prawa do informacji, czego wyrazem są zaś przesłanki wyrażone przede wszystkim w art. 5 ust. 2 UDIP (Fajgielski Paweł, Art. 86. w: Komentarz do rozporządzenia nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), [w:] Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz. Wolters Kluwer Polska, 2018).

Także N. Zawadzka wskazuje, że art. 86 RODO stanowi deklarację przyzwolenia na ujawnienie danych przez organy władzy publicznej, a szczegółowe regulacje dotyczące zasad publicznego dostępu do dokumentów urzędowych mogą zostać określone w innych aktach prawa Unii Europejskiej lub w prawie państw członkowskich. Państwa członkowskie mogą pozostawić dotychczasowe, szczególne regulacje w zakresie dostępu i ujawniania dokumentów urzędowych, jeżeli te spełniają wytyczne z art. 6 ust. 2 i 3 RODO. W aktach prawnych nie może dojść do wprowadzenia odstępstw od RODO. W prawie polskim regulację zawiera art. 5 ust. 2 UDIP, który zakłada ocenę relacji między prawem do informacji a ochroną danych osobowych w kontekście prywatności osoby fizycznej (Zawadzka Natalia. Art. 86. w: RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz. Wolters Kluwer Polska, 2018).

M. Gumularz zwraca uwagę na motyw 154 RODO, wyjaśniając, że podstawą ujawnienia danych osobowych (w ramach dostępu do informacji publicznej) nie jest art.

86 RODO, a art. 6 ust. 1 lit. c lub e RODO w zw. z określonym przepisem UDIP: (...) Organ publiczny lub podmiot publiczny powinny móc publicznie ujawniać dane osobowe z dokumentów przez siebie przechowywanych, jeżeli takie ujawnienie jest przewidziane przepisami prawa Unii lub prawa państwa członkowskiego, któremu organ ten lub podmiot podlegają. Przepisy takie powinny godzić publiczny dostęp do dokumentów urzędowych i ponowne wykorzystywanie informacji sektora publicznego z prawem do ochrony danych osobowych, i dlatego mogą przewidywać niezbędne uwzględnienie prawa do ochrony danych osobowych na podstawie niniejszego rozporządzenia (...) (Gumularz Mirosław. 6. Przetwarzanie a publiczny dostęp do dokumentów urzędowych. w: Ochrona danych osobowych w sektorze publicznym. Wolters Kluwer Polska, 2018).

W prawomocnym wyroku WSA w Białymstoku z dnia 4 października 2018 r. o sygn. akt II SA/Bk 363/18 Sąd podsumował:

*Na uwzględnienie nie zasługuje też argumentacja pełnomocnika organu jakoby udzielenie wnioskowanych informacji mogło narazić Nadleśnictwo na odpowiedzialność odszkodowawczą z uwagi na ochronę danych osobowych i brak stosownej umowy zawartej pomiędzy umową pomiędzy Nadleśnictwem, a Skarżącym odnośnie powierzenia przetwarzania danych w związku z wejściem w życie rozporządzenia tzw. RODO. Należy bowiem wskazać, że zgodnie z art. 86 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, dane osobowe zawarte w dokumentach urzędowych, które posiada organ lub podmiot publiczny lub podmiot prywatny w celu wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym, mogą zostać przez ten organ lub podmiot ujawnione zgodnie z prawem Unii lub prawem państwa członkowskiego, któremu podlegają ten organ lub podmiot, dla pogodzenia publicznego dostępu do dokumentów urzędowych z prawem do ochrony danych osobowych na mocy niniejszego rozporządzenia. W polskich realiach takim prawem jest zaś ustawa o dostępie do informacji publicznej, która we wspomnianym już art. 5 ust. 2 stanowi, że prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnicę przedsiębiorcy. Należy jednak pamiętać, że ograniczenie to nie dotyczy informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, mających związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji, oraz w przypadku, gdy osoba fizyczna lub przedsiębiorca rezygnują z przysługującego im prawa (WSA we Wrocławiu w wyroku z dnia 26 września 2018 r. IV SAB/Wr 158/18, CBOSA).*

W przedmiotowej sprawie nie zachodzą zarówno przesłanki do stosowania RODO. Podmiot zobowiązany ma wyraźnie określoną przesłankę ewentualnej odmowy udostępnienia informacji publicznej tj. prywatność. Poszukiwanie ograniczenia w innym akcie w zakresie jakim nie ma on zastosowania jest błędne.

#### IV.

W zakresie przywołanej tajemnicy przedsiębiorstwa to uzasadnienie jest tak lakoniczne, że Stowarzyszenie pragnie jedynie wskazać na przykładowy wyrok wydany



przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie dnia 20 listopada 2018 r., II SA/Sz 1068/18, w którego uzasadnieniu zostało zauważone m.in.:

*Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż organ nie wykazał w sposób dostateczny, iż zaistniała w sprawie przesłanka, która uprawniałaby go do odmowy udostępnienia wnioskowanych skanów umów z powołaniem się na określoną w art. 5 ust. 2 u.d.i.p. tajemnicę przedsiębiorcy. Zdaniem Sądu organ nie dokonał analizy i nie wyjaśnił z czego wywodzi tę tajemnicę i jakich postanowień umowy to utajnienie dotyczy. Kontrolowana decyzja w ogóle nie zawiera rozważań w odniesieniu do poufności poszczególnych elementów umów żądanych przez stronę. Organ nie wyjaśnił także, które z elementów umów obejmują kwestie, których ujawnienie obiektywnie mogłoby negatywnie wpłynąć na sytuację przedsiębiorców. Być może w sprawie możliwe było udostępnienie informacji publicznej z wyłączeniem szczególnie istotnych informacji podlegających ochronie, np. ze względu na tajemnicę przedsiębiorcy, poprzez ich utajnienie w procesie anonimizacji określonych danych.*

*Decyzja w powyższej kwestii nie została należycie i przekonująco uzasadniona, co także stanowi o naruszeniu wymogów z art. 107 § 3 k.p.a. Dla skutecznego ograniczenia dostępu do informacji publicznej z uwagi na zaistnienie tajemnicy, nie wystarczy samo wskazanie takiej tajemnicy. Niezbędne jest wykazanie jej zaistnienia, czyli uzasadnienie i wykazanie zasadności objęcia żądanych informacji statusem tajemnicy przedsiębiorcy. W tym celu niezbędne jest przeanalizowanie żądanych danych w kontekście wskazywanej tajemnicy. Innymi słowy, w uzasadnieniu decyzji podmiot zobowiązany musi wykazać zaistnienie takiej tajemnicy w stosunku do wnioskowanych danych. Tego w zaskarżonej decyzji nie uczyniono. Z kolei ogólne wywody prawne organu nie zostały odniesione do istoty rzeczy, czyli do treści przedmiotowych umów. Rację należy przyznać stronie skarżącej, że organ nie wskazał jakiego rodzaju dane objęte są tajemnicą przedsiębiorcy i nie wykazał, że dotyczą one materii szczególnie istotnej dla interesów gospodarczych kontrahentów oraz tego, że ich ujawnienie mogłoby spowodować dla nich ewentualne szkody o charakterze gospodarczym i ekonomicznym. W omawianym zakresie nie jest natomiast wystarczające, jak to uczynił organ, odwołanie się do zarządzenia nr [...], bez dokonania samodzielnej oceny w zakresie spełnienia przesłanki ochrony tajemnicy przedsiębiorcy.*

*W tym miejscu zasadnym jest w ocenie Sądu, odniesienie się do stanowiska organu, że przywoływany przezeń wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia [...] r., sygn. akt II SA/Wa [...] (mimo, iż Sąd nie jest związany wskazanym wyrokiem) przesądził, że odmowa udostępnienia skanów umów znajduje uzasadnienie w cyt. wyżej zarządzeniu nr [...]. Po pierwsze wskazać należy, że Sąd wyjaśnił powyżej, iż ochrona tajemnicy przedsiębiorcy może dotyczyć konkretnych informacji nie zaś jak to uczyniono w niniejszej sprawie – całych umów, bez analizy ich treści - natomiast jak wynika z treści ww. wyroku II SA/Wa [...] strona nie żądała w tamtej sprawie skanów umów, zaś organ także nie odmówił udostępnienia skanów całych umów. Po drugie osią sporu w postępowaniu zakończonym ww. wyrokiem II SA/Wa [...] było to, czy żądana informacja publiczna była informacją publiczną przetworzoną w rozumieniu art. 3*

*ust. 1 u.d.i.p., a w związku z tym czy zaistniała przesłanka "szczególnej istotności dla interesu publicznego" warunkująca udostępnienie takiej informacji. W badanej zaś obecnie sprawie spór w ogóle nie odnosił się do kwestii związanych z informacją przetworzoną.*

*Sąd nie podziela również poglądu organu, że sam fakt utajnienia treści umów cywilnoprawnych zawieranych przez PGL LP z uwagi na tajemnicę przedsiębiorstwa stanowi bezwzględną przesłankę odmowy udzielenia żądanych informacji w ramach dostępu do informacji publicznej. Nie jest bowiem decydująca wyłącznie wola przedsiębiorcy, nadającego klauzulę poufności całemu pakietowi informacji. Istnienie tajemnicy przedsiębiorcy musi w każdym przypadku być rzeczywiste i niewątpliwe. Przesłanka ograniczająca zasadę jawności informacji publicznej musi być oceniana w sposób obiektywny, oderwany od woli danego przedsiębiorcy. Nie wystarczy więc, by żądana informacja dotyczyła przedsiębiorcy, tj. by odnosiła się do prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i by była wolą przedsiębiorcy objęta tajemnicą. W takich przypadkach organ musi szczegółowo określić, z czego wywodzi daną przesłankę odmowy i w czym znajduje ona uzasadnienie. Kontrolowana w tej sprawie decyzja nie zawiera rozważań organu w powyższym zakresie.*

*Konkludując Sąd stwierdził, że zaskarżona decyzja w opisanej części podlegała uchynieniu z uwagi na pominięcie wszechstronnej analizy przesłanki z art. 5 ust. 2 u.d.i.p. w zw. z art. 11 ust. 4 u.z.n.k. i oparcie rozstrzygnięcia na wnioskach ogólnie sformułowanych i nieuzasadnionych, co naruszyło wymogi określone art. 107 § 3 k.p.a., w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy. Brak prawidłowego uzasadnienia, stanowi z kolei podstawę do postawienia organowi zarzutu naruszenia zasady prawdy obiektywnej (art. 7 k.p.a.) oraz zasad ustalonych w art. 8 i art. 11 k.p.a.*

*Ponownie rozpoznając sprawę, mając na uwadze wyrażoną w niniejszym wyroku ocenę prawną, dokona ponownej wszechstronnej oceny zaistnienia materialnej przesłanki udzielenia ochrony żądanej informacji.*

Jednocześnie Stowarzyszenie pragnie zauważyć, że Partia w przypadku rozpatrywania wniosku winna być „bezstronny arbitrem” dlatego też tak jednostronna odmowa winna być uchylona. Również za naruszenie zasady jawności należy uznać przyjęcie bezwzględne tajemnicy przedsiębiorcy, warto w tym zakresie zwrócić uwagę wyrok Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 7 lipca 2014 r., sygn. I C 2466/12:

*W tej sytuacji, zdaniem Sądu okręgowego, „nadgorliwość” urzędników w zakresie pozyskania informacji, które dokumenty stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa musi budzić co najmniej wątpliwości.*

*Wskazał, że powyższe postępowanie urzędników nosi znamiona działania wbrew ustawie w celu ukrycia możliwości dostępu do informacji publicznej i kontroli, w tym sprawdzenia, w jaki sposób wydatkuje się publiczne pieniądze oraz uniemożliwić kontrolę prawidłowości wyboru oferty i sporządzenia rzeczowego odwołania od podpisanych umów we właściwym trybie procesowym.*

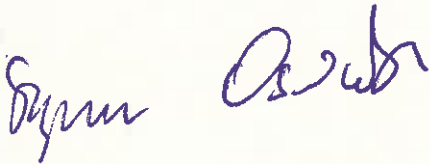
*W ocenie sądu odwoławczego, wydawanie publicznych pieniędzy na rzecz prywatnej firmy, z zasady wymaga zachowania pełnej transparentności, stąd odmowa udostępnienia tych informacji może mieć jedynie charakter wyjątkowy i uzasadniony okolicznościami konkretnej sprawy (np. tajemnica państwowa).*

Biorąc pod uwagę powyższe, skarga jest uzasadniona i wnosimy jak na wstępie.

**Szymon Osowski**

**PREZES**

**SIECI OBYWATELSKIEJ - WATCHDOG POLSKA**



**Katarzyna Batko-Toluc**

**CZŁONKINI ZARZĄDU  
SIECI OBYWATELSKIEJ - WATCHDOG POLSKA**



**Załączniki:**

- **odpis skargi**
- **KRS i Statut Stowarzyszenia**

